



Dział Łączności
z Czytelnikami
tel. 813 30 78
tel. 813 30 97

KOLPORTOWANY BEZPŁATNIE DLA MIESZKAŃCÓW PUSZCZYKOWA

Pamięć Tych, którzy odeszli...



CMENTARZ POWĄZKOWSKI
W WARSZAWIE



CMENTARZ POWĄZKOWSKI
W WARSZAWIE

Zaproszenie

Proboszczowie
puszczykowskich parafii:
Św. Józefa Oblubieńca NMP
i Matki Bożej Wniebowziętej
wraz z Radami parafialnymi
mają zaszczyt zaprosić
**MIESZKAŃCÓW
NASZEGO MIASTA**
na uroczystą Mszę św. połową
w intencji Ojczyzny
(pod tzw. krzyżem powstańczym)
w Święto Niepodległości
**11 listopada 2004 r.
o godz. 15.00**

Po Mszy św. zapraszamy na spotkanie przy
gorącej herbacie i rogalu Świętego Marcina
w sali parafialnej (przy ul. Dworcowej).



FOTO: ANDRZEJ KEMPIŃSKI

Z prac Rady Miasta Puszczykowa

Tematem wiodącym sesji Rady Miasta w dniu 19.10.2004 r. była gospodarka przestrzenna

Informacje ogólne na temat planowania przestrzennego przekazał pracownik Urzędu Miasta. Następnie urbanista Jerzy Zalewski wypowiedział się na temat problemów komunikacyjnych wokół Poznania z uwzględnieniem Puszczykowa oraz rzekomej bezradności fachowców -urbanistów i architektów- w odniesieniu do szerzącego się w Polsce bezładu architektonicznego.

Nasuwały się pytania:

Co zrobić aby uchronić Puszczykowo przed powstawaniem obiektów nie pasujących do charakteru miasta, jak nie dopuścić abyśmy jeździli ulicami wyznaczanymi przez dwumetrowe mury?

Radna Hanna Rapalska-Kaczmarek, Przewodnicząca Komisji Ładu Przestrzennego, Urbanistyki i Architektury Rady Miasta przedstawiła swoje stanowisko, prezentowane od początku kadencji, że **jedynie plany zagospodarowania przestrzennego są skutecznym narzędziem kształtowania przestrzeni Miasta.**

Należy przypomnieć, że Puszczykowo, rzekomo z braku pieniędzy, nie przystępuje do sporządzania nowych planów zagospodarowania przestrzennego, a w ich miejsce polityka przestrzenna Miasta realizowana jest poprzez wydawanie decyzji urbanistyczno- architektonicznych.

W dalszej części sesji przewodnicząca Komisji radna Rapalska - Kaczmarek próbowała omówić najbardziej palące problemy dotyczące planowania przestrzennego w Mieście. Przewodniczący RM Michał Thiel nie widział konieczności przechodzenia do „aż” takich szczegółów i sugerował, aby radna ograniczyła się wyłącznie do zagadnień ogólnych. Czyżby w omawianiu szczegółów tkwiły jakieś niebezpieczeństwa?

Jednak radna Rapalska -Kaczmarek z konsekwencją i determinacją wykorzystwała przeznaczony dla niej czas i przedstawiła dwie najbardziej naglące kwestie:

długofalowe zagospodarowanie terenów MOSiR oraz problem realizacji planowanej zabudowy „Rynku” przy ul. Poznańskiej.

MOSiR - co dalej?

W październiku nie przedłużono odnawianej corocznie dzierżawy tego terenu.

Ten największy, leżący w centrum, miejski teren, pomiędzy planowaną zabudową „Rynku”, ul. Kościelną a lasem przy ul. Podleśnej, wymaga kompleksowego, docelowego zagospodarowania. Przedstawione radnym koncepcje dotyczą wyłącznie zagospodarowania jego części i nie obejmują obszaru leśnego pomiędzy boiskami a lasem WPN przy ul. Podleśnej, dla którego w poprzedniej kadencji podjęto uchwałę o sprzedaży działek pod zabudowę rezydencjonalną.

Zdaniem kilku radnych teren leśny nie powinien zostać sprzedany, lecz odpowiednio zagospodarowany i urządzony powinien pozostać ogólnodostępny dla mieszkańców.

Jedynie pomysł na całościowe zagospodarowanie tego terenu może być podstawą do starania się o środki pozabudżetowe, których pozyskanie umożliwiłoby docelowe zagospodarowanie tego, tak ważnego dla wszystkich, rejonu Miasta.

Radna Rapalska-Kaczmarek zwróciła uwagę na fakt, że **każdy miesiąc zwłoki w działaniach związanych z decyzjami o docelowym zagospodarowaniu tego terenu generuje koszty dla Miasta, a w obecnej formie nie stanowi reprezentacyjnego miejsca w Puszczykowie.**

Przewodniczący Rady uciął dyskusję na ten temat.

„Rynek” - дума Miasta czy przestrzenne monstrum...

Koncepcja stworzenia „Rynku” przewiduje powstanie czterech kwartnych pierzei zabudowy.

Na 25 października 2004r. zaplanowano przetarg na oddanie w wieczystą dzierżawę 8 działek miejskich na terenie planowanego „Rynku”.

Część zabudowy „Rynku”, tj. cała pierzeja wzdłuż ul. Kościelnej oraz część równoległych do ul. Poznańskiej pierzei zaplanowano na terenach należących do Parafii Rzymsko- Katolickiej. Burmistrz, od początku opracowywania koncepcji na ten teren w 2001 r., do dziś nie podpisał żadnych porozumień z Parafią odnośnie inwestowania na jej gruntach lub ich wykupu przez Miasto.

Priorytetem było, na etapie projektowania, dojście do porozumienia pomiędzy Miastem a Parafią odnośnie realizacji zapisów zawartych w koncepcji.

Ponieważ bez takiej umowy pełna zabudowa Rynku może nigdy nie powstać radni Balbierz, Jankowska, Ornoch-Tabędzka, Rapalska-Kaczmarek, Rzepczyński złożyli wniosek o odwołanie przetargu do momentu podpisania stosownych porozumień.

W przeciwnym razie zamiast reprezentacyjnego Rynku powstanie przestrzenne monstrum, nigdy nie zakończonej inwestycji, którego widok będzie straszyć kilka następnych pokoleń Puszczykowiec.

Wniosek poddano pod głosowanie.

Radni Balcerek, Bekas, Chojnacka, Jopek, Kociemba, Thiel, Wojtkowiak głosowali przeciw.

Radni Ratajczak i Szafarkiewicz wstrzymali się od głosu.

Inicjatywa uchwałodawcza

Radni S.Balbierz, I.Jankowska, M.Ornoch- Tabędzka, H.Rapalska-Kaczmarek, M Rzepczyński złożyli dwa projekty uchwał:

1) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego pomiędzy planowaną zabudową „Rynku”, ul.Kościelną a lasem przy ul. Podleśnej w Puszczykowie.

2) uchylenia uchwały nr 256/02/III Rady Miasta Puszczykowa z dnia 25.03.2002r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż gruntu komunalnego położonego w Puszczykowie (dotyczy działek rezydencjonalnych w tylnej części MOSiR). *Redakcja*

Od Redakcji: O losach MOSiR i „Rynku”, a także o inicjatywie uchwałodawczej 5 radnych będziemy informować Czytelników w kolejnych numerach.

Program „współpracy” z organizacjami pozarządowymi

Komisja Komunikacji Społecznej nie miała w tym roku wakacji. W okresie od maja do sierpnia odbyły się 4 spotkania w składzie poszerzonym o przedstawicieli organizacji pozarządowych (OP) działających na terenie Puszczykowa. Wzięło w nich udział łącznie kilkadziesiąt osób, które miały możliwość zapoznania się z Ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie i przeszły ważny proces edukacyjny związany z nowymi zasadami dotowania działalności OP przez miasto. Efektem wspólnej pracy było wiele propozycji dla burmistrza, między innymi: dokładne kryteria wyboru ofert wraz ich punktacją oraz powstanie jednego zespołu konsultacyjnego wyłonionego z przedstawicieli Urzędu, przedstawicieli organizacji i radnych. Zadaniem takiego zespołu miało być nie tylko opiniowanie wniosków zgłaszanych do konkursu ofert ale również obserwowanie czy miasto i organizacje wywiązują się z wzajemnych umów. Pan burmistrz nie przyjął

Z prac Rady Miasta Puszczykowa

wszystkich propozycji. Widać na tak demokratyczne rozwiązania Puszczykowa jeszcze nie stać. Dobrze jednak, że zostały zorganizowane szkolenia dla organizacji i że pracownikowi Centrum Informacji Miejskiej powierzono rolę łącznika między burmistrzem i OP. Szkoda, że niepewności wielu organizacji co do zasad finansowania nie rozwiązano wcześniej, w czerwcu, zaraz po pierwszym przygotowaniu przez IJ propozycji uchwały o planie współpracy z OP. Mądre polskie przysłowie mówi „lepiej późno niż wcale“.

Ostatnie dwa posiedzenia Komisji Komunikacji Społecznej (KKS) odbyły się wyjątkowo poza Urzędem Miasta. Pierwsze spotkanie miało miejsce w poniedziałek dnia 6 października w Miejskim Centrum Informacji (MCI). Jego tematem była działalność MCI w kontekście realizacji zadań miasta, szczególnie związanych z edukacją młodzieży i promocją Puszczykowa. Z wypowiedzi Pani Katarzyny Nowak wynika, że z komputerowego stanowiska umożliwiającego, dostęp do najnowszych technik informatycznych (skaner, dwie drukarki, stały dostęp do Internetu) korzysta do 100 osób miesięcznie (w tym około 50 stałych klientów). Dzięki pomocy MCI rozpropagowano wśród studentów akcję stypendialną, a wśród młodzieży licealnej, informację w sprawie wyborów studiów. Ważnym obszarem działalności MCI jest współ-

praca z Powiatowym Urzędem Pracy i pomoc młodym ludziom w poszukiwaniu przez Internet ofert pracy. Od początku roku znalazło w ten sposób pracę 10 osób, a staż w różnych firmach 8 osób.

Drugie, październikowe, spotkanie KKS odbyło się 14 b.m. w Muzeum, Pracowni Literackiej Arkadego Fiedlera, wyjątkowo w połączonym składzie wraz z Komisją Edukacji i Kultury i miało charakter poznawczy. Gospodarz, p. Radosław Fiedler oprowadził radnych po ogrodzie i salach Muzeum i opowiadał o pomysłach rozwoju działalności na przyszłość. Radni zastanawiali się w jaki sposób dopomóc w promowaniu Muzeum, naturalnej wizytówki miasta. Jednym ze zgłoszonych pomysłów na propagowanie Pracowni Literackiej było ogłaszanie konkursów czytelniczych i tym samym zachęcanie młodzieży do odwiedzania miejsca w którym powstawały książki pisarza.

IJ, MOT

Z ostatniej chwili...

Podczas Sesji RMP 19 bm. Burmistrz podał dotychczasowe koszty inwestycji „kanalizacja sanitarna“. Na prośbę Red. Zofii Skibińskiej zobowiązał się przekazać pisemnie informację szczegółową w ciągu 3 dni. Ze względu na oddanie bieżącego nr „Kuriera“ do druku opublikujemy ją w następnym numerze.

Imperium Kontratakuje

Drodzy Czytelnicy,

Statut Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa - wydawcy „Kuriera Puszczykowskiego” - określa jego cele przede wszystkim jako “troskę o dobro wspólne mieszkańców Puszczykowa, [...] dbałość o dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe” [...] oraz “upowszechnianie wiedzy obywatelskiej”. Zgodnie ze Statutem Stowarzyszenie realizuje powyższe cele m.in. poprzez wydawanie periodyku niezależnego od władz Miasta - par.7 punkt 5 Statutu. Nasza gazeta jest więc z założenia forum wymiany niezależnej myśli o naszym mieście. W odróżnieniu od “Echa Puszczykowa” nie jest finansowana z kasy miejskiej - czyli w efekcie przez Was Drodzy Czytelnicy. Nie jesteśmy także propagandową tubą burmistrza, co jest przyczyną licznych i niewybrednych ataków na nas oraz związanych z naszą Redakcją radnych, pozostających w opozycji do działań obecnej władzy.

Wobec bezskuteczności dotychczasowych poczynań zmierzających do ograniczenia naszej krytyki za pomocą “Echa Puszczykowa”, pan burmistrz sięgnął po kolejne narzędzie.

Listem z dnia 21 lipca br. pełnomocnik pana Janusza Napierały wystąpił do Redaktor Naczelnej Zofii Skibińskiej oraz do Stowarzyszenia jako wydawcy z “wezwaniami do zaniechania naruszania dóbr osobistych i umieszczenia odpowiedzi”. Z uwagi na brak miejsca, pieniędzy a przede wszystkim chcąc zaoszczędzić Waszego Drodzy Czytelnicy czasu nie będziemy tego wezwania przedruko-

wywać w całości. Zainteresowani Czytelnicy mogą zapoznać się z pełnym tekstem wezwania w Redakcji. Czytelnicy winni jednak poznać nasze rzekome przewiny, którymi podobno naruszamy dobra osobiste pana Napierały.

Przykładowo - pisząc o sprzedaży działek miejskich bez przetargu napisaliśmy, że sprzedawał je burmistrz, a przecież, jak z oburzeniem godnym lepszej sprawy pisze adwokat, sprzedawał je zarząd miasta! Przypomnijmy wyraźnie- zarząd, na czele którego stał ten sam burmistrz. Dalej czytamy w wezwaniu, że pan Napierała oczywiście nie mógł powołać radnej Hanny Rapalskiej-Kaczmarek do komisji urbanistycznej. Ciekawe, co teraz uniemożliwia burmistrzowi zapraszanie radnej - przewodniczącej komisji planowania przestrzennego - na posiedzenia komisji urbanistycznej w roli obserwatora!?! I tak dalej i tym podobne, a wszystko to strasznie naruszyło “prawo do ochrony czci i wizerunku” pana Napierały. Przecież, pisze advocatus burmistrza, “funkcja Burmistrza Miasta Puszczykowa wymaga **szczegółowego** poważania i rzetelnego przytaczania faktów dotyczących sprawowanej funkcji” (sic! pisownia oryginalna!). I dalej: “Powyższa publikacja naraziła mojego Mandanta na utratę zaufania wyborców i ujemne następstwa dla jego dobrego imienia”. Na tym nie koniec. List zawiera groźbę oddania sprawy do sądu, jeśli nie sprostujemy rzekomym nadużyć i nie zapłacimy na jakiś cel społeczny - wskazany oczywiście przez poszkodowanego pana Janusza Napierałę- “kontrybucji” w wysokości 10.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego.

Imperium Kontratakuje cd.

Skąd to wszystko? Otóż naszym zdaniem pan burmistrz Napierała przede wszystkim nie lubi, gdy ktokolwiek ma odmienne zdanie lub "natrętnie" chce się wtrącać w sprawy naszego wspólnego miasta. Może dlatego grupa radnych popierających Burmistrza skutecznie blokuje starania pozostałych radnych nie dopuszczając do wyboru w skład komisji rewizyjnej radnej Hanny Rapalskiej-Kaczmarek? Z niewiadomych powodów większość w Radzie Miasta boi się tej delikatnej kobiety bardziej niż diabeł święconej wody. Z jakiejś dziwnej przyczyny poruszony został poniekąd i ten wątek w skardze o rzekomym naruszeniu dóbr osobistych burmistrza. Adwokat pisze bowiem z rozpędu o radnym Bekasie i jego słynnym już odwoływaniu posiedzenia komisji rewizyjnej i nie przystępowaniu do kontroli z powodu obecności na

sali mieszkańców. Nie wspominając jednakże, że działanie to stało w jawnej sprzeczności z postanowieniami ustawy o dostępie do informacji publicznej.

„Kurier Puszczykowski” był, jest i będzie pismem niezależnym od władz miasta, czy to się władzy tej podoba, czy nie. Nie damy się zastraszyć sądem i odszkodowaniami. Żądania pana Napierały tylko nas utwierdzają w przekonaniu, że nadzór obywatelski i niezależna prasa lokalna są nie tylko potrzebne, ale konieczne. To jest podstawa funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego, podstawa państwa demokratycznego.

Puszczykowo - nasza mała ojczyzna - jest częścią tego państwa.

Zespół Redakcyjny

Polskie drogi

Wiele gmin w Wielkopolsce otrzymało pierwsze pieniądze z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na budowę dróg. Niestety nie ma wśród nich Puszczykowa. Dlaczego? Dlatego, że nasze miasto o środki unijne w ogóle się nie starało.

Nie od dziś wiadomo, że zła jakość dróg jest w Polsce powszechnym mankamentem, tak w skali kraju jak i w wymiarze lokalnym. Wiadomo bowiem, że ich budowa jest bardzo kosztowna i praktycznie niemożliwa do zrealizowania jedynie z pieniędzy publicznych. Stąd zamiast gotowych autostrad Północ - Południe i Wschód - Zachód mamy na razie ich fragmenty, a zamiast wymiany zdewastowanych nawierzchni na drogach lokalnych, lata się jedynie dziury. Budowa 1 km drogi o szerokości 8 m kosztuje przeciętnie 1 mln zł, a w przypadku równoległego wyposażenia jej w kanalizację deszczową (co jest w tej chwili wymogiem ochrony środowiska) ten koszt wzrasta o co najmniej 50%.

Dla samorządów, pierwsze zwiastuny realnej pomocy finansowej na rozwój infrastruktury drogowej pojawiły się wraz z funduszami przedakcesyjnymi ISPA i SAPARD. Na przykładzie gmin, które były uprawnione do starania się o środki unijne, można było przekonać się ile nowych wymogów trzeba spełnić i umiejętności osiągnąć, by przygotować dobre projekty, które zyskają uznanie komisji kwalifikacyjnych. Niektóre, nawet bardzo małe gminy, potrafiły wyciągnąć z tego lekcję i uczyły się poprzez praktykę, czyli składały nawet po kilka wniosków. Wyniki tych starań można sprawdzić na stronie internetowej Wielkopolskiego Urzędu Marszałkowskiego (www.wielkopolska.mw.gov.pl). Na liście projektów zatwierdzonych do realizacji figuruje ponad 40 gmin, które otrzymały pieniądze na budowę dróg, ulic, chodników i parkingów. Szkoda, że nie ma na niej Puszczykowa.

W dniach 21-23 października uczestniczyłam w odbywającej się w Zakopanem XIX konferencji organizowanej przez Stowarzyszenie Rozwoju Gospodarczego Gmin na temat "Finansowanie programów rozwoju gmin". Uczestniczyli w niej prezydenci, burmistrzowie, wójtowie z całej Polski. Uczyli się jak wykorzystywać nowe dostępne instrumenty finansowania gmin i dzielili się jednocześnie doświadczeniami związanymi z efektywnością dotychczasowych działań w zakresie pozyskiwania funduszy unijnych. Podkreślali, że po to by przygotować poprawnie chociaż jeden wniosek musieli opracować wiele dokumentów planistycznych i wyszkolić całe zespoły pracowników. Zadałam sobie w trakcie tej konferencji pytanie: jakie mamy w takim razie szanse w Puszczykowie na budowę dróg przy udziale funduszy europejskich, skoro do tej pory nie ustalono w naszym mieście nawet listy priorytetów inwestycyjnych? Mamy w Puszczykowie ponad 66 km dróg, z czego około 16 km, to drogi utwardzone. Przy założeniu, że rocznie będziemy dysponowali 14 mln budżetem, z którego to 3 mln zł zostanie przeznaczonych na drogi, to na utwardzenie pozostałych 40 km potrzeba nam będzie co najmniej 20 lat. Tyle czasu przyjdzie jeszcze niektórym mieszkańcom grzęznąć w błocie. Na jego skrócenie na razie się nie zanosz. Nie widać bowiem w Urzędzie Miasta ani woli, ani kwalifikacji. Pan Burmistrz nie musi się spieszyć ze składaniem wniosków, gdyż jak zauważył na lutowej sesji Rady Miasta "środki europejskie w tym roku się nie kończą". Filozofia godna pozazdroszczenia!



Małgorzata Ornoch-Tabędzka

Falandyzacja prawa w Puszczykowie?

Na wstępie, zwłaszcza najmłodszym czytelnikom, warto przybliżyć co oznacza termin „falandyzacja prawa”. Określenie to, pochodzące od nazwiska nieżyjącego już prawnika Prezydenta Wałęsy, profesora Falandysza, oznacza instrumentalne naginanie prawa do bieżących potrzeb decydenta, co było jedną z ciemniejszych stron tej prezydentury, a prawnika okryło niesławą w środowisku.

W ostatnim czasie na terenie Puszczykowa miała miejsce właśnie taka falandyzacja prawa - z oczywistą szkodą dla mieszkańców, przeprowadzona przez Urząd Miasta w interesie jednego z przedsiębiorców.

Mieszkańcy ul. Dworcowej od ubiegłego roku z dużym niepokojem i dezaprobatą obserwowali narastający ruch dużych ciężarówek (TIR-ów) zwłaszcza na odcinku od lasu do wytwórni soków Boltex. Tylko jednego letniego dnia zaobserwowano ponad 40(!) takich pojazdów pomiędzy godziną 8 a 16, czyli średnio po 5 na godzinę. Samochody te jadąc pod ciężarem ładunku rzadko respektowały ograniczenie prędkości do 40 km/godz. powodując wibracje domów i stwarzając potencjalne zagrożenie dla innych uczestników ruchu, m.in. dzieci i osób starszych. Oburzenie mieszkańców potęgował fakt, iż w lesie stoi znak: zakaz wjazdu dla pojazdów o masie pow. 3,5 tony z dyspozycją: nie dotyczy zaopatrzenia miasta. Oznacza to, iż **każdy z TIR-ów, o których mowa popełniał wykroczenie drogowe!**

Wielu mieszkańców wyrażało z tego powodu swe niezadowolenie i protest, sprawa była stawiana na sesji Rady Miejskiej - bez skutku. Piszący te słowa trzykrotnie rozmawiał na ten temat z pracownikami Urzędu Miasta i z Wiceburmistrzem - także bez rezultatu.

W sierpniu br. właściciele i mieszkańcy prawie wszystkich nieruchomości położonych przy omawianym odcinku ul. Dworcowej podpisali petycję do radnego Marcina Rzepczyńskiego domagając się ukrócenia tego niepożądanego i sprzecznego z prawem ruchu na ul. Dworcowej. Ponieważ ani władze miasta, ani Policja

w Puszczykowie nie przejawiały należytego zainteresowania tą sprawą, petycja została przesłana do Komendanta Miejskiego Policji w Poznaniu, który sprawuje nadzór służbowy nad policją w Puszczykowie. Pismo wysłano na początku września br.

Ok. 3 tygodnie później **nastąpiła zadziwiająca metamorfoza tabliczki pod znakiem zakazującym wjazdu ciężarówkom - zakaz dotyczy pojazdów w tranzycie!** Oznacza to, iż wszystko jest teraz O.K, TIR-y mogą swobodnie rujnować ul. Dworcową i narażać zdrowie jej mieszkańców. Zaś Pan Komendant przesłał w połowie października br. uprzejmą odpowiedź, iż **według jego wiedzy zmieniono tabliczki co wprowadziło prawo i porządek!**

Rzadki to doprawdy pokaz cynicznej falandyzacji prawa, w której interes i punkt widzenia znacznej grupy mieszkańców jest dla władz naszego miasta czymś nieistotnym, czymś co można zlekceważyć. Doprawdy ciekawe, jakiej argumentacji używa przedsiębiorca, który jest dla Burmistrza widać osobą ważniejszą niż dziesiątki wyborców, którzy powinni sobie dokładnie zapamiętać tę lekcję i przypomnieć, kiedy w kolejnej kampanii wyborczej załani zostaną znów umizgami i obietnicami bez pokrycia. Przy tej okazji wypada wyrazić żal, że Policja Poznańska tylko w taki sposób współpracuje z miastem i jego mieszkańcami, ale to już inna historia...

Kończąc te gorzkie uwagi chciałoby się postawić kilka prostych pytań, z których wymienię:

- kiedy mieszkańcy i ich zdanie będzie respektowane z należytą uwagą?
- jak się ma ruch kilkudziesięciu TIR-ów dziennie do koncepcji „miasta - ogrodu“?
- czy Puszczykowo jest już własnością kilku przedsiębiorców, a samorząd miasta ich samorządem?
- Kiedy zlikwidowany zostanie ruch TIR-ów na ul. Dworcowej?

Piotr Rzepczyński

Konferencja "Prasa lokalna w budowie społeczeństwa obywatelskiego"

„Wolność słowa to wolność wydawcy i dziennikarza” - można powiedzieć, że te słowa wypowiedziane przez Andrzeja Krajewskiego, Dyrektora Centrum Monitoringu Wolności Prasy, były mottem konferencji zorganizowanej w Senacie RP 21 września br. w Warszawie.

Konferencję, na którą „Kurier Puszczykowski” został zaproszony, zorganizowała Izba Wydawców Prasy i Komisja Kultury i Środków Przekazu Senatu RP. Konferencja ta - z udziałem przedstawicieli prasy lokalnej (niezależnej) i samorządowej z całej Polski - przyczyniła się do pogłębienia wiedzy ale przede wszystkim wskazała na bieżące, najbardziej nurtujące tę gałąź mediów problemy. Podczas konferencji zwrócono uwagę na częste przypadki naruszania prawa w stosunku do redakcji lub dziennikarzy prasy lokalnej, postulowano, iż wymaga to wystąpienia z inicjatywą legislacyjną w zakresie zmian prawa prasowego. Jednym z referentów konferencji był p. A. Krajewski, Dyrektor Centrum Monitoringu Wolności Prasy, a tytuł jego referatu to „Wolność słowa jako powinność obywatelska”. W swoim wystąpieniu przedstawił m.in. dwa przypadki z Polski „zamachu” na wolność słowa, z których jeden dotyczył „Kuriera Puszczykowskiego”, dlatego publikujemy jego zapis (stenogram) z taśmy magnetofonowej:

„[...] Kuriozalny przykład - otóż pismo skierowane do Pani Zofii Skibińskiej, skierowane z kancelarii adwokackiej. Otóż Pan Janusz Napierała, Burmistrz Miasta Puszczykowa, domaga się, żeby Pani

Redaktor (na podstawie tego pisma, które w jego imieniu wystosował adwokat) sprostowała na łamach pisma, które prowadzi - informacje rzekomo nieprawdziwe lub rzekomo naruszające dobra osobiste tegoż Pana Burmistrza. Czyli rozumienie, że Redakcja jest po to, żeby prostować to co nie podoba się Panu Burmistrzowi! Ironia tej całej sprawy polega na tym - jak mówiła mi Pani Redaktor - że Pan Janusz Napierała był jednym z założycieli Komitetu Obywatelskiego i razem zaczęli tę pracę lokalną! [...]”

Ekspertem ds. prawnych został prof. Michał Kulesza, który dobitnie zwrócił uwagę na częste naruszanie prawa konkurencji przez tytuły wydawane przez samorządy. Zaznaczył również, iż czym innym jest biuletyn informacyjny samorządu (władzy lokalnej) a czym innym prasa lokalna. Konferencja podjęła „Stanowisko w sprawie zagrożeń funkcjonowania prasy lokalnej”, w którym czytamy m.in. iż prasa lokalna ma ogromne znaczenie dla budowy podstaw demokracji w Polsce, jest podstawowym źródłem pozyskiwania informacji o sprawach najbliższego otoczenia, wypełnia szereg funkcji kulturowych, edukacyjnych i ekonomicznych; odgrywa również ogromną rolę w sprawowaniu społecznej kontroli nad działaniami władzy. Jeden z referentów podkreślił, iż „prasa lokalna jest solą tej ziemi”.

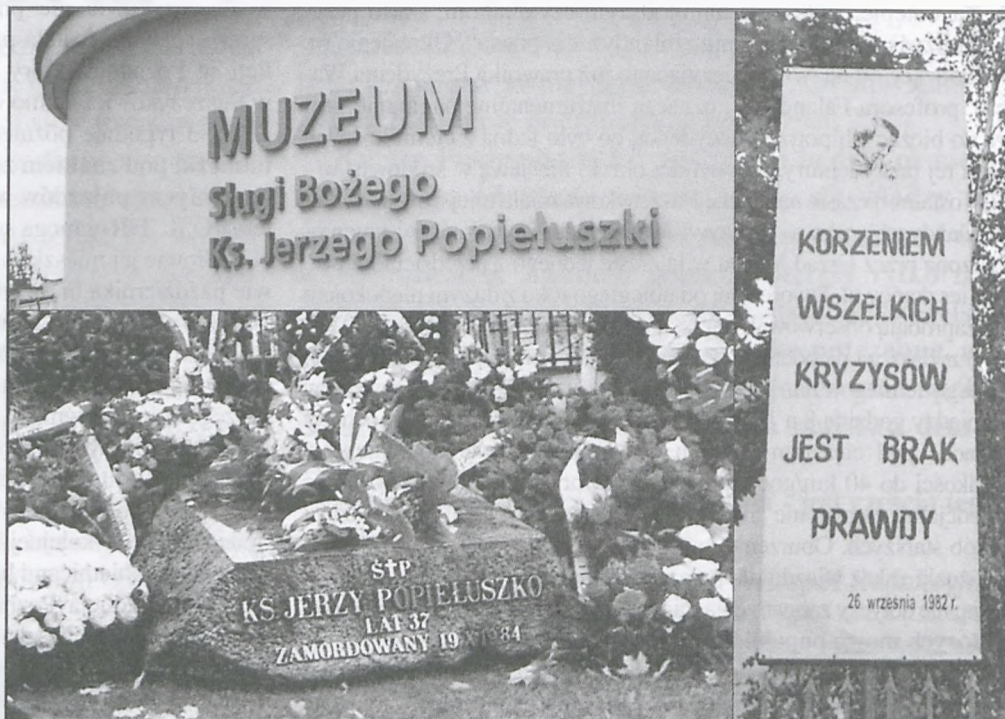
Ze względu na ograniczoną ilość miejsca w tym Numerze „Kuriera” relacja z tej niezwykle ciekawej konferencji nie może być dłuższa. Materiały konferencyjne jak i ww stenogram wypowiedzi A. Krajewskiego znajdują się w posiadaniu Redakcji.

Gabriela Ozorowska

Wolność - dar bezcenny

Święto Niepodległości - dzień 11 listopada. Tak zdecydowano na pamiątkę szczęśliwego powrotu Józefa Piłsudskiego z niemieckiego więzienia w 1918 roku. Dzięki nieugiętej woli odzyskania niepodległości (po ponad 100 latach) i przy wyjątkowo sprzyjającej sytuacji zewnętrznej, odbudowano polską państwowość. W chwili wyczerpania sił zaborców Polska mogła się odrodzić.

Teraz powtarza się ten scenariusz, ale jakże inaczej. W ostatnich dziesięcioleciach tak zmieniły się realia naszego życia, nastąpił tak kolosalny postęp techniczny, nieznanym poprzednim pokoleniom łatwość i szybkość komunikacji, iż wydaje się, że ten 11 listopada 1918 roku to prehistoria. Uspokojeni atrybutami pełnej niepodległości Rzeczypospolitej, przyzwyczajeni do borykania się z trudnościami, niekiedy dając się porwać fali konsumpcjonizmu „urządzamy” się w nowej rzeczywistości. I jeśli brać pod uwagę zewnętrzne realia owego czasu I Wojny Światowej to rzeczywistość historia to bardzo odległa. Tymczasem wartości, o które wówczas i później walczone są niezmiennie, dla każdego człowieka i narodu bezcenne. Wolność była, jest i będzie zawsze jak powietrze do oddychania potrzebna. I dziś w wielu miejscach na świecie ludzie kładą swe życie na szali w obronie wolności swych bliskich. Otwarto parę dni temu w Warszawie muzeum ks. Jerzego Popiełuszki. Tylko 20 lat temu ks. Jerzy został zamordowany przez oficerów służb specjalnych Polski Ludowej. A za co? A za głoszenie ludziom prawa do WOLNOŚCI. Jeszcze kilkanaście lat temu baliśmy się wywiesić 11-go listopada na swych domach flagę narodową. A dziś? Nasza wolność nigdy nie jest na za-



wsze bezpieczna. Uzależniamy się sami, każdy trochę inaczej. Od telewizji, od alkoholu, od wymagań zawodowej kariery, od kredytów itd.

Dziś też już się mówi głośno o zagrożeniach dla naszej suwerenności państwowej. Prasa wielkonakładowa zamieszcza obszerny artykuły specjalistów od spraw międzynarodowych pełne niepokojących wiadomości. Jeszcze parę lat temu tak korzystna dla Polski sytuacja geopolityczna zmienia się na naszą niekorzyść i to często z powodu nieudolności reprezentujących nasze państwo polityków. **Jednym słowem naszą wolność „daną nam i zadaną” trzeba chronić i cenić jak skarb największy, bo minione dwa wieki częściej jej na naszej ziemi brakowało, niż było pod dostatkiem.** *Gustaw Czartoryski*



Jana Pawła II na album i gazetkę o Papieżu.

W niedzielę 17 października o. Proboszcz wręczył dzieciom nagrody i wyróżnienia za udział w obu konkursach.

W konkursie różańcowym wzięło udział ponad 70 dzieci i wszystkie zostały wyróżnione drobnymi nagrodami.

Jak dzieci obchodziły 26-rocznicę Pontyfikatu Jana Pawła II

W parafii p.w. św. Józefa w Puszczykowie w październiku br. odbyły się dwa konkursy plastyczne dla dzieci i młodzieży:

Pierwszy - na ilustrację tajemnic różańca (tajemnica radosna, światła, bolesna, chwalebna)

Drugi - z okazji 26 rocznicy Pontyfikatu

I miejsce za album otrzymali Przemek i Kacper Pietrzakowie (nagroda- wyjazd do Muzeum Misyjnego w Bydgoszczy). Wyróżnienia za gazetki zatytułowane: „Pielgrzym nadziei i pokoju” otrzymały dzieci z klasy III a i III b ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Puszczykowie. W ten sposób dzieci w naszej parafii uczęły 26 rocznicę Pontyfikatu Pielgrzyma Pokoju - Jana Pawła II.

Katechetka - Magdalena Maciejewska

Koncert w Puszczykowie

W Puszczykowie 9 października br. mieliśmy okazję posłuchać dobrej muzyki. W kościele pw. Matki Boskiej Wniebowziętej odbył się koncert muzyki gitarowej w wykonaniu Pana Łukasza KUROPACZEWSKIEGO. Artysta obwołany został przez krytyków z całego świata „mistrzem techniki o dojrzałości artystycznej znacznie przekraczającej jego wiek”.

Wielkie dzięki ks. Proboszczowi Wojciechowi Pieprzycy za dostarczenie Puszczykowiecom takich pięknych przeżyć. *J.Rz.*

Puszczykowska młodzież w modelowym Parlamencie Europejskim

W maju 2004 r. w Holandii, w mieście 's-Hertogenbosch, stolicy prowincji Północna Brabancja odbyło się szkolenie, którego celem było praktyczne zapoznanie się z funkcjonowaniem Modelowego/Młodzieżowego Parlamentu Europejskiego - „Model European Parliament“ oraz ze sposobami przygotowania uczniów do uczestnictwa w nim. W szkoleniu tym uczestniczyli puszczykowscy nauczyciele języka angielskiego: p. Maria Baranowska z Gimnazjum nr 2 i p. Jarosław Ossowski z Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika. Holendrzy w roku 1985



Międzynarodowa Grupa Nauczycieli biorących udział w projekcie MPE w czasie szkolenia w Holandii w maju 2004 r.

stworzyli ideę młodzieżowego parlamentu, a ów pomysł, którego realizacja będzie miała swoją kontynuację w listopadzie tego roku, zrodził potrzebę utworzenia fundacji narodowych, których zadaniem jest wspieranie działań na rzecz współpracy szkół w tworzeniu modelowego parlamentu europejskiego oraz rozpowszechniania i promowanie tegoż przedsięwzięcia.

Na szkolenie zaproszeni zostali przedstawiciele szkół z 10 nowych państw członkowskich Unii Europejskiej. Podczas tego pobytu nasi przedstawiciele zostali przyjęci przez gubernatora prowincji oraz spotkali się w ratuszu z przedstawicielem Rady Miejskiej. Przedstawiono im zasady tworzenia i funkcjonowania poszczególnych komisji młodzieżowego parlamentu, poprzez obserwację ich pracy na dobrze już wypracowanym gruncie szkół holenderskich i belgijskich. Brali udział w otwarciu obrad Młodzieżowego Parlamentu Europejskiego podczas którego wysłuchali prezentacji państw przyjętych do Unii, ich historii i kultury w wykonaniu holenderskich uczniów. Uczestniczyli w spotkaniu z autorką idei parlamentu młodzieżowego i sekretarzem generalnym fundacji MEP p. Anną van Sminia. Odwiedzając kilka szkół, zapoznali się z warunkami pracy i nauki nauczycieli i uczniów. Zapoznali się również ze sposobami i zasadami tworzenia projektów, których celem jest uzyskanie środków finansowych z funduszy Unii a także zaprezentowali nasze szkoły w przygotowanym pokazie multimedialnym.

Zasadnicza idea „Model European Parliament“ to stworzenie gry symulacyjnej modelowego parlamentu europejskiego. Role dorosłych eurodeputowanych odgrywają uczniowie szkół średnich z krajów członkowskich, którzy spotykają się w poszczególnych komisjach (jest ich 12 - np. komisja obrony, gospodarki, praw człowieka, zdrowia) i dyskutują na wyznaczony wcześniej temat. W każdej z komisji obowiązuje odrębny temat(np. komisja zdrowia

zajmować się będzie w tym roku etycznymi i prawnymi aspektami przeszczepów organów), wśród zebranych członków wybierany jest przewodniczący i co najistotniejsze, uczniowie reprezentują nie swój własny, ale inny wylosowany kraj Unii. W dyskusji bronią jego interesów i prezentują poglądy pod kątem podanego zagadnienia. Posiedzenia komisji kończą się wypracowaniem przez uczestników rezolucji, które przedstawiane są na forum zgromadzenia ogólnego i poddawane głosowaniu, stanowiąc efekt finalny obrad. Polscy uczniowie reprezentować będą Cypr, a oficjalnym językiem obrad jest angielski.

Puszczykowska młodzież, (uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im.M.Kopernika i Gimnazjum nr 2) otrzymała zaproszenie do wzięcia udziału w tegorocznej edycji MEP ze strony holenderskich organizatorów - efekt wieloletnich kontaktów między puszczykowskim liceum a partnerską szkołą Rodenborch College w Rosmalen. Nauczyciele koordynujący program zajęli się selekcją uczestników z naszej strony. do uczestnictwa w jesiennej sesji Młodzieżowego (Modelowego) Parlamentu Europejskiego, która odbędzie się w dniach 6-13 listopada br.

Koszty pobytu polskiej delegacji są całkowicie finansowane przez stronę holenderską. W czerwcu br. nauczyciele p. Maria Baranowska i p. Jarosław Ossowski dokonali prezentacji naszych szkół na specjalnie utworzonej stronie internetowej, a we wrześniu uczniowie przedstawili siebie, swoje rodziny i miejscowość, w której mieszkają. Już od ponad 3 miesięcy każdy z uczniów przygotowuje się do udziału w dyskusji, poznając historię Cypru i zasady funkcjonowania Unii Europejskiej.

Życzymy naszej młodzieży dużo sukcesów, wielu pozytywnych wrażeń i doświadczeń, które pozwolą na poszerzenie ich wiedzy o świecie i ludziach oraz wprowadzą do zjednoczonej Europy.

Redakcja

Agaty felieton osobisty Jesienne porządki



Jestem ostatnio bardzo zajęta. Nie znaczy to, że do tej pory jedynym moim zajęciem było wylegiwanie się przed telewizorem, obgadywanie bliźnich i przeciwdepresyjne zakupy - zawsze bowiem byłam raczej pracowita. Moja Mama mawiała często, że „praca lubi tych, którzy lubią pracować“ i miała rację, jak zresztą wiele razy w wielu sytuacjach. Sama była także tytanem pracy, łącząc w sobie w zadziwiający sposób siłę fizyczną i hart ducha z ciałem pięknej, delikatnej i drobnej kobiety. Chcąc się jakoś upodobnić do Jej wzoru, usiłuję łączyć wielorakie zajęcia i rozliczne obowiązki, które często pogodzić się ze sobą jest zwyczajnie trudno lub zgoła niemożliwe. Niemniej próbuję.

Niedawno przekonałam się, że moja od dawna wyznawana filozofia życiowa polegająca na wprost proporcjonalnym stosunku ilości obowiązków do zdolności stawienia im czoła - doczekała się kolejnej weryfikacji.

Mówiąc prościej - im więcej masz człowieka na głowie - tym lepiej musisz być zorganizowany i wewnętrznie poukładany, by nie wpaść w obłąd.

Testuję także na sobie samej inną filozofię, także od lat wielu, a polegającą na ściślejszej współzależności ładu zewnętrznego i harmonii wewnętrznej. Krótko mówiąc, nie potrafię funkcjonować w bałaganie, nieładzie i chaosie i wystrzegam się ich jak ognia. W praktyce oznacza to, że nie ugotuję obiadu w nieposprzątej kuchni i nie napiję się spokojnie herbaty, jeśli przedtem nie rozwieszę prania. Nieuleczalne perfekjonistki i niepoprawni perfekcjonści wiedzą dobrze o czym mówię.

Opisana sytuacja jest niczym innym jak kręceniem bicia na siebie samą (samego), albowiem zachodzi tu nieunikniony konflikt interesów - albo ja (czytaj: moje samopoczucie, moje potrzeby, mój odpoczynek itp.) albo demon ładu i porządku (czytaj: czyste okna, brak rzeczy do prasowania, lśniące podłogi). Doba ma jak wiado-

mo ściśle określoną długość, co sprawia że wybór ten jest niestety bardzo trudny, przynajmniej dla mnie.

Teoria sobie a życie sobie. Żeby jakoś rozwiązać ten węzeł gordyjski i w cudowny sposób zapewnić sobie czyste sumienie i choć trochę czasu dla siebie - wcielam w życie rozmaite szalone idee i połączenia.

Ostatnio na przykład przygotowywałam niezwykle pracowitą potrawę, rodem z Francji, o wdzięcznej nazwie „Ratatouille“ - jakże daleką od mojego ideału: „maksimum efektu przy minimum wysiłku“, wykonanie jej bowiem oznacza przynajmniej półtorej cennej godziny obierania krojenia i szatkowania wielu warzyw tudzież mięs oraz żmudnym ich obsmażaniem i duszeniem. Efekt jest wprawdzie oszołamiający kolorystycznie i smakowo, ale przecież to tylko gotowanie. Żeby więc nie zgłupieć przy tym szatkowaniu, myślę o sprawach i rzeczach wyłącznie przyjemnych, pięknych i cudownych. Ponadto, przed szatkowaniem, załadowałam dwie pralki i jedną suszarkę prania i żeby nie czuć się taką beznadziejną kurą domową, a także, a JAKŻE - KOBIECĄ - pomalowałam rzęsy nową, nadzwyczajną, panoramiczną mascarą, która (o niebios!) podkręci moje rzęsy (nie przerywając gotowania) o 35 stopni. Poza tym, przy podlewaniu kwiatów, porządkowaniu księgozbioru tudzież odrabianiu z dzieckiem lekcji z historii, przychodzi mi do głowy kolejne, niekiedy fantastyczne myśli i pomysły i mogę Wam zdradzić- Drodzy Czytelnicy, że niejeden felieton powstał w takich właśnie okolicznościach. Często zdarza się, że przy pracach nudnych i monotonicznych pojawiają się w głowie nowe, świetne pomysły, wiele spraw układają się niepostrzeżenie w logiczną całość, a wiele problemów znajduje nieoczekiwane rozwiązanie.

Często się zastanawiam, czy tylko ja tak mam, czy też może chodzi po tym świecie większa ilość takich szaleńców. Jeśli tak, to chętnie poznałabym inne, nieodkryte jeszcze przeze mnie połączenia, które pozwoliłyby mi wygospodarować z i tak za krótkiej doby- półtorej godziny dla mnie bez zegarka, bez konieczności wstania o 5.30 rano, słodko bezmyślną i bezkonfliktową.

Pozdrawiam jesiennie
Agata Rosadzińska - Wójcik

Bieg św. Huberta w Puszczykowie

„(...) Biegna w galopie, skaczą, swawolą,
kto lisem-umyka, jeźdźcy go gonią,
Perkusja kopyt echem rozbrzmiewa,
to święty Hubert listopad rozgrzewa.“

/Cecylia Stadnicka/

Tradycyjnie już „Kurier Puszczykowski“ zaproszony został na piękną imprezę p.n. „Bieg św. Huberta“. W sobotę 9 października br. w samo południe Proboszcz parafii św. Józefa w Puszczykówku o. Mirosław Zabrocki odprawił mszę św. za Krzysztofa Kulikowskiego i Jego Matkę Barbarę. Jak powiedział o. Proboszcz, bijące południowe dzwony rozpoczęły papieski tydzień związany z 26-leciem Pontyfikatu Jana Pawła II - nasze-

go Papieża, który od młodości lubił i uprawiał różne sporty i również cieszyłby się z nami w dniu dzisiejszej zabawy.

Krzysztof Kulikowski był naszym kolegą-radnym w I-szej kadencji samorządu puszczykowskiego, doskonale rozumiejącym problemy związane z ochroną środowiska; można



powiedzieć, że wyczuwał intuicyjnie charakter Puszczykowa - miasta bogatego przyrodniczo. Krzysztof był wielkim miłośnikiem koni i dobrze się dzieje, iż Stajnia Niwka dzielnie prowadzona przez Jego żonę Ewę i syna Huberta, kontynuując rozpoczęte przez niego dzieło - ściągają grono stałych bywalców i gości na październikowe imprezy - doskonale wpisane w pejzaż naszego miasteczka. To już jesienna tradycja!

Bieg z przeszkodami, koncert Sygnalistów Myśliwskich i wreszcie pogoń za lisem, w której sukces odniósł Jarosław Stawiński - to program imprezy, która odbyła się w promieniach jesiennego słońca, rozgrzewając na zakończenie bigosem i grzańcem.

G.Ozorowska

Listy do Redakcji

W ostatnim czasie Redakcja otrzymała ciekawe listy od mieszkańców. Niektóre z nich publikujemy z niewielkimi skrótami. Stałą Czytelniczkę „Kuriera Puszczykowskiego“, która opisuje historię wykupu terenów na drogi prosimy o kontakt z Redakcją. Zapewniamy dyskrecję.

Z przyjemnością przeczytałem wrześniowy numer „Kuriera Puszczykowskiego“ m. in. „Jak widzimy nasze miasteczko“ pani E. Pustkowskiej - Kornobis. Pozwolę sobie pogratulować całej Redakcji i autorce artykułu potrzebnej troski o nasze piękne miasto, które cechuje niepowtarzalna atmosfera unikalnego środowiska zurbanizowanego, zlokalizowanego w naturalnej zieleni. Jako mieszkaniec, urbanista i architekt zarazem dostrzegam potrzebę troski o miasto i gminę, o zachowanie i pogłębienie istniejących walorów naturalnego środowiska przyrodniczego. Przestrzeń unikalna o wysokich walorach kulturowych wymaga szczególnych działań ze strony mieszkańców Puszczykowa, sterowanej przez miłośników swojego „zielonego grodu“. Potrzebne są -co prawda- na ten cel poważne środki finansowe ale również potrzebna jest wyczuwalna akceptacja inicjatyw mieszkańców przez Zarząd i Radę Miasta.

Cytowany powyżej artykuł trafnie zwraca uwagę na poza finansowe potrzeby miasta, odwołuje się do wspaniałych tradycji jego mieszkańców i słusznie sugeruje celowość angażowania się jego miłośników w rozwój również przestrzenny. Nie liczymy na gust wykonawców (źle opracowana dokumentacja projektowa) pozostawia wykonawcy szerokie pole do niekoniecznie trafnych „własnych inicjatyw“, sterujemy ich gustem, sterujemy ich często małą fachowością (przysłowiowy „szlag mnie trafia“ jak widzę nieudolny i nie fachowy remont zabytkowego budynku wielorodzinnego przy ul. Poznańskiej i to za pieniądze podatników; i dlatego my to musimy „akceptować“?). Zarząd miasta Mosina potrafi wykorzystać doświadczenia architektów, oferując swoje usługi również i dla Puszczykowa.

Istnieją programy unijne dzięki którym sąsiednia gmina Mosina potrafiła uzyskać środki na potrzeby związane ze środowiskiem naturalnym, jego ekologicznymi uwarunkowaniami. Chciałbym zadeklarować możliwość współpracy w zakresie niezbędnym do dobrej kontynuacji i jeszcze lepszego kształtowania przestrzennego środowiska przyrodniczego i zurbanizowanego miasta Puszczykowa.

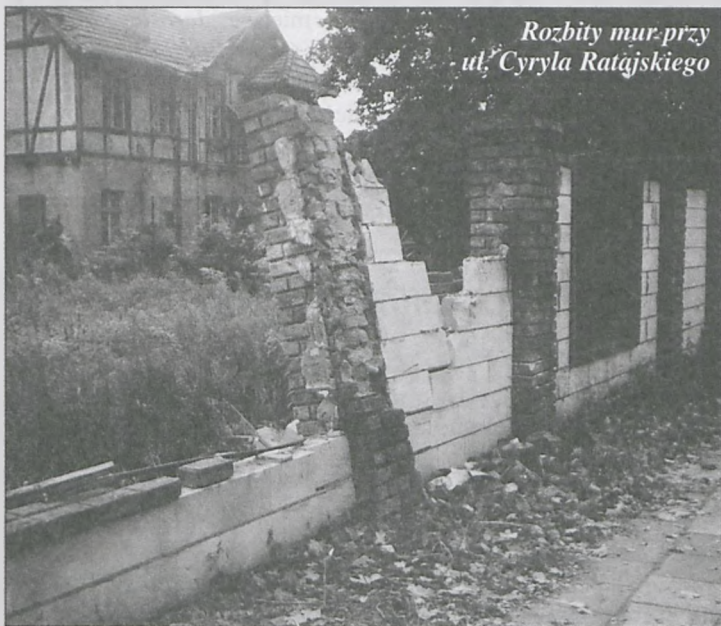
[...] Aby nie być gołosłownym: pieniądze z UE można uzyskać m. in. na kompleksowe zagospodarowanie miasta w drogi (ścieżki) rowerowe, rowerowe szlaki turystyczne zaopatrzone w wielofunkcyjne miejsca wypoczynku [...]. Wcześniej chciałbym z całą odpowiedzialnością zadeklarować nieodpłatną pomoc w realizacji w/o sugestii i innych niezbędnych dla prawidłowego rozwoju przestrzennego miasta [...]. W trosce o miasto aby przyczynić się do jego porządkowania przez wykorzystanie swojego doświadczenia w kształtowaniu przestrzeni zurbanizowanej, i wykorzystanie na ten szczytny cel prac dydaktycznych studentów Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej pozwalam sobie przekazać treść tych propozycji również na ręce Pana Burmistrza Miasta Puszczykowa dr inż. Janusza Napierały z propozycją, że wspólnie z gronem Przyjaciół Puszczykowa i Radą Miasta wykorzystamy zadeklarowane możliwości.

Z wyrazami szacunku pozostaje
prof. nadzw. dr inż. arch. Marian Weigt

Szanowni Państwo!

Od dawna staram się ustnie i pisemnie zwrócić uwagę policji i Urzędu Miejskiego na notoryczne łamanie ograniczenia prędkości do 40 km/h na ulicy Cyryla Ratajskiego. Niestety, dotąd bez widocznych efektów. Pędzące dość wąską i pełną łuków ulicą samochody, powodują ogromne zagrożenie dla pieszych, przechodzących przez ulicę lub idących chodnikiem. Narażone są także samochody wyjeżdżające z pobliskich uliczek. Ostatni wypadek u wjazdu od strony lasu do Puszczykówka, gdzie **rozpędzony samochód rozbił nie tylko metalową barierę ale i mur, przekonuje, że zagrożenie jest realne i poważne.** Dlatego też, uprzejmie proszę P.T. Redakcję „Kuriera Puszczykowskiego“ o interwencję w odpowiedzialnych urzędach. Niezbędne jest lepsze oznakowanie oraz kontrola.

Z poważaniem
Mikołaj Pietraszak Dmowski



Rozbity mur przy
ul. Cyryla Ratajskiego

TELEGRAM

Od 4 października 2004 roku z Mosiny do Poznania i z powrotem autobusem MPK nr 101.

Informujemy, że podejmowane przez Urząd Burmistrza Gminy Mosina starania o uruchomienie stałej linii autobusowej do i z Poznania do Mosiny zakończyły się pomyślnie.

Od 4.10.2004 podmiejska linia autobusowa MPK nr 101 przedłużona została do Mosiny.

POZNAŃ DĘBIEC – 28 czerwca 1956 • **LUBOŃ** (Armii Poznań) • **ŁĘCZYCA** (Poznańska) • **PUSZCZYKOWO** (Poznańska – Piaszkowa – Libelta – Kasprowiczka – Dworcowa – Nadwarciańska – Kraszewskiego – Puszczykowo Niwka Szpital – Kraszewskiego – Nadwarciańska-Mocka) • **MOSINA** (Mocka – Rzeczypospolitej Mosińskiej – Poniatowskiego – Szosa Poznańska – Rondo Budzyń – Mostowa – Wawrzyniaka – Dworcowa)

CENY BILETÓW

Rodzaj biletu	Jednorazowe	30-dniowe
W 1 strefie	1,80 PLN	65,00 PLN
W 2 strefach	2,70 PLN	85,00 PLN
W 3 strefach	4,50 PLN	120,00 PLN
W 4 strefach	5,50 PLN	125,00 PLN

Judo

Uczniowski Klub Sportowy Judo "Dębiec" Poznań otworzył swoją filię w Szkole Podstawowej nr 1 w Puszczykowie. Sekcja Judo przy pomocy pani dyrektor Ewy Budzyńskiej funkcjonuje już od lutego 2004 r. Przez pół roku Judocy z Puszczykowa pod okiem trenerów *Sebastiana Jakrzewskiego* i *Michała Szarzyńskiego* intensywnie trenowali rzuty i bezpieczne upadki oraz brali udział w zawodach. Mamy w naszej sekcji zawodników zajmujących w swojej wadze wysokie miejsca na zawodach międzyklubowych i międzynarodowych:

Międzynarodowe Zawody w Suchym Lesie: *Piotr Szczerdal* - 2 miejsce; *Bartosz Tyliński* - 5 miejsce

Międzynarodowe Zawody o Puchar Burmistrza w Trzciance: *Piotr Szczerbał* - 1 miejsce; *Jarostaw Miś* - 3 miejsce; *Kamila Bartkiewicz* - 3 miejsce; *Juliusz Nowakowski* - 7 miejsce;

Międzyklubowe zawody o Puchar dyrektora Sz. P. nr 21 w Poznaniu: *Krzysztof Strojny* - 1 miejsce; *Jarostaw Miś* - 2 miejsce; *Piotr Szczerbał* - 2 miejsce; *Oskar Poczta* - 3 miejsce; *Katarzyna Miś* - 3 miejsce; *Bartosz Tyliński* - 4 miejsce.

Zawodnicy uczestniczyli również na zgrupowaniu sportowym w Murzasichlu k/o Zakopanego. Na zgrupowaniu zawodnicy ciężko trenowali jak i miło spędzali czas np. na boisku sportowym, pływalni czy w Aqua Parku na Słowacji. Od początku



września sekcja działa dalej i przygotowuje się do następnych zawodów.

Zapraszamy wszystkie dzieci na treningi, które odbywają się w Szkole Podstawowej nr 1 w Puszczykowie w poniedziałki, środy i czwartki o godzinie: klasy od 1 do 3 o 16.00, a klasy 4 i starsi o 17.00.

Michał Szarzyński - Tel. 888-054-021

Miła Morska Kulinarnej Żeglugi, czyli Naleśniki Małgosi

Dawno, dawno temu, kiedy w moim świecie nie było jeszcze dzieci, męża, psów i kotów, czas upływał mi bezstresowo w towarzystwie przyjaciółek. Bardzo smacznie wspominałam spotkania z moją przyjaciółką Małgosią, która raczyła mnie dzień po udanej imprezie wspaniałym śniadaniem. Serwowała naleśniki na wodzie gazowanej z gorącymi truskawkami i twarożkiem. Zawsze się zastanawialiśmy zajadając te pyszności co było lepsze- wczorajsza impreza czy też nasze śniadanie. Zawsze wygrywały naleśniki!!!

- Ciasto
- 250 g mąki
- 4 jaja
- 125 ml mleka
- sól
- 250 ml wody gazowanej
- 50 g cukru

Wykonanie: 1. żółtka wymieszać mikserem z mlekiem, solą i mąką; 2. Białka ubić z cukrem na sztywną pianę; 3.



Wszystko połączyć. Podawać z białym twarożkiem wymieszanym ze śmietaną i mrożonymi truskawkami, które podgotowujemy w rondlu. Smacznego!

Kamila Morska

NAPRAWA SPRZĘTU AGD

odkurzacze miksery, maszyny do szycia, ogrzewacze, pralki oraz inne urządzenia techniczne, pogotowie elektryczne.

62-040 PUSZCZYKOWO, UL. POZNAŃSKA 60
tel. 8 133-167, tel. kom. 0 602 707 532

UWAGA!! Stylowe meble używane i antyki lampy, żyrandole, artykuły dekoracyjne, odzież, pochodzenia zachodniego poleca po atrakcyjnych cenach

SKLEP „SEZAM”

Mosina ul. Budzyńska 10, Parking Morena, tel 0503923137
od 20.09.2003r.. od poniedziałku do soboty w godz. 9-18

PRACOWNIA MEBLI STYLOWYCH

wotum S.C.

62-040 Puszczykowo
ul. Berwińskiego 28
tel. 600 049 927

www.meble.wotum.com.pl



APTEKA
w starym domu

APTEKA W STARYM DOMU
Puszczykowo, ul. Dworcowa 22
tel. 81-94-028, fax 81-94-114
kom. 0-601-96-82-50
www.puszczykowo.pl/apteka/

Zapraszamy codziennie od 8.00 do 21.00
w niedziele od 9.00 do 14.00

- Gwarantujemy fachową, profesjonalną obsługę oraz dogodny parking przed apteką.
- Oferujemy pełen asortyment leków gotowych i recepturowych (również jałowych), paraleleków, leków homeopatycznych oraz szeroki asortyment sprzętu medycznego.
- Prowadzimy pełną gamę kosmetyków firm Vichy, La Roche Posay, Avene, Dr Éris.
- Proponujemy preparaty i odżywki dla sportowców między innymi firm Maxim, Olimp, MLO.

Dr med. Aleksandra Skuratowicz
Laryngolog dziecięcy

USG ZATOK

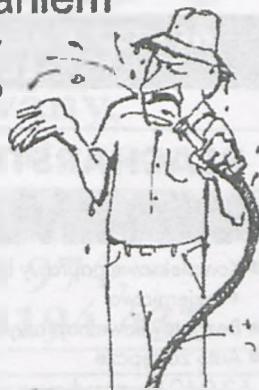
Puszczykowo, ul. Kopernika 15
tel. dom. 819 35 18

Poznań, ul. Wojskowa 9h
wejście od ul. Wyspańskiego naprzeciw Areny
godz. przyjęć pon., śr., czw. 17⁰⁰-18⁰⁰
tel. 867 69 33

dr med. MICHAŁ RYGLEWICZ
specjalista laryngolog

Puszczykowo, ul. Klonowa 2, tel. 813-34-68

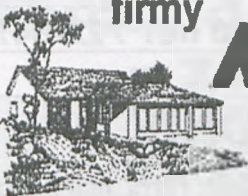
Jesteś zmęczony
codziennym podlewaniem
ogrodu przy pomocy
tradycyjnego węża ?



Zainstaluj:

automatyczny
system
nawadniający
amerykańskiej
firmy

RAIN BIRD



Wylączny Importer i Dystrybutor w Polsce:

BONITA sp.j. Stary Rynek 76
61-772 Poznań
tel.: 852 32 84; 0691 44 45 40; fax: 853 18 02
e-mail: rainbrd@bonita.com.pl; www.bonita.com.pl

GABINET STOMATOLOGICZNY
Maria Kierońska

Puszczykowo, ul. Kopernika 70
Tel. 8193-766, 0-502 660 148

wtorki czwartki od godz. 16.00

- leczenie estetyczne zębów
- chirurgia
- protezy
- korony

Z tym ogłoszeniem
TANIEJ -RABAT 15%

Deutsch tel. 0609 46 02 46

Le Français tel. 0607 24 82 82

Pomyśl już dziś o swojej
przyszłości w Unii !

TERAPIA DZIECI DYSLEKTYCZNYCH
Z ZABURZENIAMI W CZYTANIU I PISANIU
PSYCHOLOG tel. 0 502 305 248**LEŚNY OŚRODEK SZKOLENIOWY**

Organizujemy:

- ♦ Konferencje,
szkolenia, narady
- ♦ Kolonie
- ♦ Przyjęcia rodzinne

ul. Adama Wodziczki 3

62-040 PUSZCZYKOWO

tel. 061/ 8194-647

061/ 8194-803

e-mail: los@ewan.com.pl

www.los-puszczykowo.com

AVON

ZOSTAŃ KONSULTANTKA -
NOWE KORZYSTNE WARUNKI!
NISKA OPŁATA WPISOWA

tel. 28-35-063

tel. kom. 0-602 127 928

OSOBA UPOWAŻNIONA PRZEZ FIRMĘ AVON

Używane Tanie!!!

MEBLE, PORCELANA
DROBNY SPRZĘT RTV
AGD, CENY JUŻ OD 1 ZŁ

Przyjdź, Zobacz!!!

P-wo, ul. Dworcowa 43

Tel. 0602 611 936

Zapraszamy 10⁰⁰-17⁰⁰

ROBOTY DROGOWE
OFERUJE WYKONANIE
ZAKŁAD BRUKARSKI

Stanisław Badziąg
62-040 Puszczykowo, ul. Konopnickiej 4
tel. 8193-703, 601 776 971

Zakład Kamieniarski W. Graclik

Puszczykowo ul. Żupańskiego 6
(100 m za internatem LO)

**poleca z granitu i marmuru:
nagrobki, schody,
parapety, posadzki, kominki**

RATY! tel. 8133-435
lub 0 607 067 887

CHEMIPLAST

KTM Poznań s. jawna

62-040 Puszczykowo, ul. Podgórna 10
tel. 061/8194-380, fax 061/8194-381
www.ktm.poznan.pl
e-mail: ktm-poznan@go2.pl

- PROFESJONALNE MIESZANIE FARB
- TYNKI SZLACHETNE
- FARBY ELEWACYJNE
- MATERIAŁY DO OCIEPLEŃ
- ELEMENTY ZDOBIENIA ELEWACJI
- SYSTEMY NA WEŁNĘ I STYROPIAN

czynne: pn-pt: 8.00-16.00, sob.: 9.00-12.00

ZAPRASZAMY



MATERIAŁY BUDOWLANE POLECAMY:



- Systemy dociepleń na styropian i wełnę
- Tynki akrylowe i mineralne
- Farby akrylowe, silikatowe, emulsje
- Wełne na poddasza i inne
- Płyty gipsowe i konstrukcje
- Rynny Marlej i polskie

DOMEX
CHMIELEWSKI I SYN SP. J.

**PUSZCZYKOWO, ul. OGRODOWA 4
TEL. 8194-359**

**Sprzedam TANIO dwuosobową
POŚCIEL MERYNOS**
cena do uzgodnienia

tel. 600 168 290 lub 813 59 58 po godz. 18.00

PROMOCJA NA OPONY ZIMOWE



Autoryzowany serwis ogumienia

Barum MATADOR

MAŁOYA

MICHELIN

Kleber

nokian TYRES

Gislaved

VREDESTEIN
Designed to protect you.

- ◊ Prostowanie felg aluminiowych
- ◊ Konserwacja opon
- ◊ Montaż i wyważanie kół motocyklowych
- ◊ Usługi wulkanizacyjne
- ◊ Felgi

Zakład czynny:
pn-pt. 8.00 - 19.00
sob 8.00 - 16.00

Maciej Andrzejewski
62-040 Puszczykowo
ul. Nadwarciańska 14
81-33-979
0501-329-711

SKODA, AUTOCZĘŚCI

części oryginalne i nieoryginalne
pon. - pt. 9- 18, sob. 9-13

**60-452 Poznań, ul. Janickiego 22
tel. 847 51 36**

BLACHARSTWO SAMOCHODOWE WALMAR

- Kompleksowe naprawy blacharskie + lakiernictwo
- Bezgotówkowe naprawy (PZU)
- Auto zastępcze



62-040 Puszczykowo, ul. Berwińskiego 13, czynne: 8.00-16.00
tel. /061/ 819-32-23, kom. 0 601 792-847

**POLSKO-ZACHODNIE
AUTO-CZĘŚCI** oleje, filtry, blacharka
ART. BIUROWE, SZKOLNE, KSERO
EKOLOGICZNE CZYSZCZENIE ODZIEŻY
PIECZĄTKI, WIZYTÓWKI

62-040 PUSZCZYKOWO, UL. DWORCOWA 43
PN-PT 9⁰⁰-17⁰⁰, SOB. 9⁰⁰-13⁰⁰, TEL. 8133-022

SKLEP - KOMIS*poleca:***odzież elegancka***oraz nowa - używana
starocie różne***Puszczykowo Nowe Osiedle 22**
poniedziałek-piątek 9.00-17.00; sobota 9.00-13.00*Zapraszamy***KREDYTY BANKOWE****Hipoteczne w 7 dni**
Gotówkowe w 1 dzień**Bez pośredników**
Fachowe doradztwo**PROMOCJA**
Kontakt:
tel. 874-19-70 do godz. 16.00 • tel. 0501 780-756 - hipoteczne
tel. 0695 199-640 - gotówkowe • tel. 0696 480-606 - gotówkowe**Autentycznie**
Suche Pranie !**Zadzwoń - Przyjedziemy****Wypierzemy: dywany,**
kanapy, fotele, materace...**Technologia bezpyłowa!**tel. kom. 502 314 974,
tel. dom. (0-61) 8194 437**Kupię dom**
- zdecydowanie
W PUSZCZYKOWIE
tel. 8-586-79962-050 MOSINA KROSNO, UL. POLNA 61
TEL./FAX: (061) 8-191-925 TEL. 0608-623-412**PRODUCENT MEBLI**
KUCHENNYCH I BIUREK**CENY**
PRODUCENTACzynne:
PN. PT. 9-18
SOB. 9-15

sklep oferuje meble pod wymiar

- meble kuchenne
- szafy
- biurka
- stoliki
- płytki ceramiczne: posadzkowe, ścienne przemysłowe, elewacyjne
- podłogi panelowe
- panele ścienne

**RATY**
BEZ ŻYRANTÓW**MALARSTWO**
TAPECIARSTWO

OFERUJEMY USŁUGI W ZAKRESIE:

- MALOWANIE • SZPACHLOWANIE
- TAPETOWANIE • MONTAŻ PŁYT GK

JAROSŁAW BATKOWSKI
TEL. 89 38 496, KOM. 0691 627 281**TANI OPAŁ**

Dzięki najnowszej technologii i odpowiednio dobranym surowcom powstał uniwersalny tani opał

Ekologiczny zastępujący węgiel kamienny, drewno oraz paliwa stałe, charakteryzujący się niewielką ilością popiołu

Brykiet węglowy**Brykiet trocinowy**

Brykiet można spalać we wszystkich piecach w których do tej pory stosowano węgiel i koks. Brykiet jest najlepszym paliwem w asortymencie węgla grubych. Spala się równym, spokojnym płomieniem

Produkowany jest z czystych trocin bez dodatków klejących. Jest ekologicznym paliwem służącym do spalania we wszystkich piecach: kaflowych, c.o. oraz kominkach i piecach na drewno. Kaloryczność brykietu trocinowego porównywalna jest do węgla "orzec"

Cena: 370 zł/tona
opakowanie - worki 25 kg**Cena: 370 zł/tona**
opakowanie - worki 40 kg**P.P.H.U. „NaWir” Wiry, ul. Nowa 19, tel. 813-12-20**

szybko, sprawnie, bezpiecznie...

pożyczka jesienna od 11,7%

LOKATA SKARBIEC

6 m-cy **7,1%**

12 m-cy **7,3%**

STALE OPROCENTOWANIE

IKS Plus - 4%

UWAGA! BEZ PORECZCIELI!

12 000

Symulowany plan spłaty	
Kwota (w PLN)	Rata (w PLN)
1000	34,51
5000	172,56
10 000	345,12

Ul. Kraszewskiego 11; 62-041 Puszczykowo; tel. 863 63 83; www.wielkopolska.skok.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO USŁUGOWE

MAXIMA
Art. Instalacyjno-Sanitarna

TECHNIKA: GRZEWCZA,
SANITARNA, INSTALACYJNA,
KANALIZACYJNA

62-050 MOSINA, UL. KROTOWSKIEGO 16
TEL. 061/819 13 57, FAX 061/819 23 41
e-mail: firma.maxima@tomek.com.pl

KURIER PUSZCZYKOWSKI - CZASOPISMO TYPU „NOT-FOR-PROFIT”

Redaguje zespół w składzie: Zofia Skibińska (red. naczelna), Gabriela Ozorowska (z-ca red. naczelnej) Gustaw Czartoryski, Justyna Kowalińska, Włodzimierz Kowaliński (fotografia), Barbara i Andrzej Krawczyńscy, Anna Milczarek, Przemysław Schulz. Stale współpracują: Iwona Jankowska, Małgorzata Ornoch-Tabędzka, Agata Rosadzińska-Wójcik. Adres Redakcji „Kuriera Puszczykowskiego”: 62-040 Puszczykowo, ul. Grunwaldzka 7, tel. 813 30 78, 813 33 37, fax 898 33 17, e-mail: kurierpuszczykowski@o2.pl, Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa; Nr Rej. Sądowego: RPR 748; Konto Bankowe: Nr konta: 49 1020 4027 0000 1102 0297 2743. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania otrzymanych tekstów. Tytuły, śródtytuły i wytłuszczenia pochodzą od Redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść drukowanych listów, które prezentują poglądy ich autorów. Skrótly oznaczane [...] nie mogą zniekształcać treści wypowiedzi Czytelników. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

Nakład 3000 egz.

BIURO RACHUNKOWO-PROJEKTOWE



mgr inż. Dorota Kaczmarek

ul. Poznańska 21, 62-040 PUSZCZYKOWO tel. (061) 8194-572

BIURO RACHUNKOWE URZĘDNIK

Tomasz Dolczewski

62-040 Puszczykowo, ul. Nadwarciańska 48
tel./fax (061) 81-94-685, tel. 81-933-55



BIURO PODATKOWO KSIĘGOWE

Bii Ans
Audytor

Rok założenia 1991

Oferuje: * Pelen zakres usług księgowych
* Doradztwo podatkowe
* Rozliczenia ZUS
* Sprawy kadrowe
* Biznes plany
* Badania sprawozdań finansowych

62-040 Puszczykowo ul. Kasprowicz 11

tel./fax (061) 813-37-04, tel. kom. 0603-139-704
e-mail: biuro.podatkowe@vianet.pl

mgr Zbigniew Czyż
doradca podatkowy nr ewid. 010000

KRZEW

- projektowanie, urządzenie i pielęgnacja ogrodów
- mała architektura ogrodowa (produkcja i montaż)
- cięcie drzew, prześwietlanie koron
- kominki, grille (projektowanie i budowa)
- cięcie drewna opałowego
- systemy nawadniające

Krzysztof Pietrzak, 62-040 Puszczykowo, ul. Grunwaldzka 6, tel. (061) 813 39 08

Biuro Księgowe
„MAZA” S.C.

⇒ prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych

⇒ doradztwo podatkowe

⇒ **DEKLARACJE INTRASTAT**

ul. Dmowskiego 85, 60-204 Poznań
tel. 65-90-590, kom. 609 199 644

SKLEP

LUBOŃ, ul. SOBIESKIEGO 79
obok kościoła, tel. 8106-915

- ❖ **DYWANY, CHODNIKI + obszywanie**
- ❖ **art. pościelowe**
- ❖ **koce narzuty**
- ❖ **firany obrusy**
- ❖ **piżamy i podomki**

oraz wiele innych artykułów...

czynne: pon.-pt. 10.00-18.00
sobota 10.00-14.00
Serdecznie zapraszamy

FINCH SYSTEM

SCHOOL OF ENGLISH

Rok zał. 1991

ul. Wierzbowa 8

62-040 Puszczykowo

tel. (61) 81 94 615

e-mail: finchsystem@wp.pl www.finchsystem.pl

Całoroczne kursy języka angielskiego dla dzieci od lat 5, młodzieży i dorosłych

- ✓ wszystkie poziomy zaawansowania
- ✓ przygotowanie do egzaminów FCE i CAE i matury
- ✓ kursy indywidualne
- ✓ kursy dla firm
- ✓ specjalne, poranne kursy dla osób starszych (emeryci, renciści) - po niższej cenie!!!

Ponadto oferujemy: doskonale wyszkoloną kadrę lektorów, małe grupy, dodatkowy, bezpłatny program imprez integracyjnych pod kątem językowym, ceny niezmiennione od lat.

MATURZYŚCI! Nasi ubiegłoroczni uczniowie zdali maturę z języka angielskiego na średnią ocenę **4,8 !!!**

Zajęcia odbywają się w Puszczykowie na ul. Wierzbowej 8 oraz w Puszczykówku na ul. Gwarnej 11 (przy Szkole Podstawowej nr 2)

Biuro Szkoły ul. Wierzbowa 8 czynne pn. - czw. godz. 12 - 15 tel. (61) 81 94 615

Szkoła jest placówką oświatową zarejestrowaną w Kuratorium Oświaty i Wychowania pod nr 135/95



Pracownia Witraży
— usługi szklarskie —

Krzysztof Niewczyk

62-040 Puszczykowo, ul. Działkowa 19a
tel. (061) 819-43-37, tel. kom. 0 602 296-491



rok zał. 1983

RENOWACJA
MEBLI STYLÓWYCH

Dariusz Górzny

ul. Kopernika 37, 62-040 Puszczykowo
tel. 8-193-576